



Szkolne Echo

Nr 3

Rok szk. 2010/2011

Zespół Szkół w Łączkach Kucharskich

<http://zslkucharskie.edupage.org/>

30 listopada 2010

POLSKA NIEPODLEGŁA

KONKURS EKOLOGICZNY W MAŁEJ

B i w a k

KRONIKA BUDOWY SALI

Andrzejki

Wypracowania

Z gabinetu p. Dyrektora

UCZNIOWSKI
LANSIK-IG





Uczniowie karani są za:

- nieprzestrzeganie Statutu,
- nieprzestrzeganie zarządzeń wewnętrznych obowiązujących w Zespole Szkół.

Przewiduje się następujące kary:

- upomnienie ucznia przez wychowawcę,
- wpis przez nauczyciela uwagi do zeszytu wychowawczego,
- nagana udzielona przez Dyrektora Zespołu Szkół,
- zawieszenie przez wychowawcę prawa do udziału w zajęciach pozalekcyjnych,
- zawieszenie przez Dyrektora Zespołu prawa ucznia do uczestniczenia w imprezach organizowanych przez Zespół,
- zawieszenie przez Dyrektora Zespołu prawa do reprezentowania szkoły na zewnątrz,
- przeniesienie do innej klasy, (jeśli istnieje oddział równoległy)

3. Decyzję o karze przeniesienia do innej klasy podejmuje Rada Pedagogiczna na posiedzeniu plenarnym, po zasięgnięciu opinii Samorządu Uczniowskiego.

4. Decyzję o karze przeniesienia do innej klasy podejmuje Rada Pedagogiczna na posiedzeniu plenarnym, po zasięgnięciu opinii Samorządu Uczniowskiego.

5. Uczeń może być przeniesiony do innej klasy (z zastrzeżeniem p. 8) w przypadku, gdy wejdzie w kolizję z prawem, wywiera demora-

lizujący wpływ na kolegów oraz w świadomy sposób spowodował uszczerbek na zdrowiu innej osoby.

6. Dyrektor Zespołu, w przypadku ucznia, który wielokrotnie dopuszcza się łamania prawa i wywiera szczególnie demoralizujący wpływ na kolegów, może zwrócić się do Podkarpackiego Kuratora Oświaty w Rzeszowie z wnioskiem o przeniesienie ucznia do innej szkoły.

7. Uczeń ma prawo do odwołania się od kary nałożonej przez wychowawcę lub Radę Pedagogiczną do Dyrektora Zespołu w przeciągu 5 dni od jej wymierzenia.

8. W szczególnych przypadkach Dyrektor Zespołu może zawiesić wykonanie kary na czas próbny, jeżeli uzyska poręczenie wychowawcy, Rady Pedagogicznej, Rady Rodziców lub Samorządu Uczniowskiego.

9. W przypadku ucznia który, naruszył przepisy prawa na terenie Zespołu Dyrektor ma obowiązek zawiadomić o zaistniałej sytuacji rodziców (prawnych opiekunów), policję i sąd rodzinny.

10. Zespół Szkół ma obowiązek informowania rodziców ucznia o przyznanej mu nagrodzie lub zastosowaniu wobec niego kary.

System kar stosowanych w przypadku niespektowania zakazu używania telefonów komórkowych i innych urządzeń telekomunikacyjnych na terenie Zespołu Szkół w Łączkach Kucharskich:

W przypadku pierwszego złamania zakazu dokonuje się wpisu w zeszycie wychowawczym na stronie ucznia.

W przypadku drugiego złamania zakazu dokonuje się wpisu w zeszycie wychowawczym na stronie ucznia i odbiera się

wyłączony telefon komórkowy. Aparat jest przechowywany w gabinecie dyrektora i zwracany po zakończeniu przez ucznia zajęć edukacyjnych przewidzianych w tym dniu.

W przypadku trzeciego i każdego kolejnego złamania zakazu dokonuje się wpisu w zeszycie wychowawczym na stronie ucznia i odbiera się wyłączony telefon komórkowy. Aparat jest przechowywany w gabinecie dyrektora i zwracany wezwaniem do szkoły rodzicowi ucznia.

Uczniowie nagradzani są za:

- rzetelną naukę i pracę na rzecz Zespołu Szkół,
- wzorową postawę.

Uczniowie klas I - III za bardzo dobre oceny ze wszystkich przedmiotów nauczania i wzorowe zachowanie są nagradzani dyplomami i listami gratulacyjnymi do rodziców.

Uczniowie klas IV - VI Szkoły i I-III Gimnazjum za bardzo dobre wyniki w nauce i wzorowe zachowanie nagradzani są książkami.

Uczniowie Zespołu mogą być nagradzani w następujący sposób:

- pochwałami wychowawcy, opiekunów organizacji, Dyrektora Zespołu Szkół,
- nagrodami książkowymi i rzeczowymi,
- bezpłatnymi wycieczkami,
- stypendiami za wyniki w nauce - zgodnie z regulaminem Komisji do Spraw Pomocy Materialnej.

Informacje

ważne:

Pamiętamy o:

zakazie

noszenia

i używania

w szkole

telefonów

komórkowych!!!

WYCIECZKA DO KINA

9 listopada we wtorek uczniowie gimnazjum i starszych klas szkoły podstawowej wybrali się do Rzeszowa, do kina Helios na film pt „Śluby panieńskie”. Wyjazd zorganizowała p. Lidia Nykiel. Opiekunami byli również pani Monika Skiba i ksiądz Robert Bielecki. W pro-

gramie wycieczki uczniowie mieli obejrzenie filmu oraz wizytę w restauracji McDonalds. Obydwie części programu udały się znakomicie. W kinie młodzież zaopatrzyła się w ogromne porcje popcornu i koli i z przyjemnością obejrzała film. Co prawda, niektóre sceny filmowe nie były zbyt cenzuralne, ale panie zadbały o morale młodzieży i kazały kilka razy zamknąć oczy. Czy ktoś to zrobił? Trudno ocenić, bo w kinie panowały ciemności.

Uczniowie kl. III gimn.

Ksiądz spodziewał się po filmie nieco więcej wartkiej akcji, ale też zbyt głośno nie krytykował d z i e ł a M. Bajona. Najweselej okazało się w MacDonaldsie podczas upragnionego posiłku. Wszyscy zajadali się hamburgerami i lodami. W drodze powrotnej chłopcy prowadzili dialog z kierowcami tirów i było bardzo wesoło. Następny taki wyjazd będzie dopiero zapewne w drugim semestrze. Z niecierpliwością czekamy.

Uczniowie kl. III gimn.



Najpierw zakupy, zajęcie miejsca i teraz można już oglądać film ...



POLSKA NIEPODLEGŁA

W poniedziałek 22 listopada br. uczniowie szkoły podstawowej przedstawili montaż słowno – muzyczny pt. „Polska Niepodległa”.

W listopadzie obchodzone jest w naszym kraju Święto

Niepodległości, z tej też właśnie okazji uczniowie klas V i VI pod kierunkiem nauczyciela historii p. Bartłomieja Wiktora, w przystępny dla młodszej widowni i ciekawy sposób dla starszych uczniów, przedstawili okoliczności powstania suwerennej Polski w 1918 r. po 123 – letniej niewoli i okresie zaborów. Zaprezentowano ważne daty w dziejach naszego państwa i narodu, chłopcy odegrali rolę żołnierzy na czele z Marszałkiem Józefem Piłsudskim, lecz

główną bohaterką przedstawienia była dziewczynka stanowiąca alegorię Polski. Wszyscy w skupieniu wysłuchali kilku znanych pieśni patriotycznych m. In. „Bogurodzyca”, „Roty”, „Warszawianki”, „Hej, hej ułani”, „Wojenko, wojenko”, „Żeby Polska, była Polską”. Na zakończenie pan dyrektor podziękował uczniom za przygotowanie apelu.



OBCHODY ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI W ROPCZYCACH

Dnia 11 listopada bieżącego roku drużyna harcerska włączyła się w uroczyste obchody 92 rocznicy Odzyskania Niepodległości, które odbyły się w Ropczycach. Uczestniczyliśmy we Mszy Świętej sprawowanej w intencji Ojczyzny w Kościele Parafialnym pw. Przemienienia Pań-

skiego. Po jej zakończeniu przedstawiciele samorządu złożyli wiązanki kwiatów pod tablicami pamiątkowymi przy kościele, a później pod Pomnikiem Pamięci. Harcerze dzielnie pełnili wartę honorową. Burmistrz Bolesław Bujak w krótkim okolicznościowym przemówieniu przypomniał, czym jest niepodle-

głość. Kolejnie, zgromadzeni goście udali się do Centrum Kultury, gdzie dr Władysław Tabasz wygłosił gawędę pt. „Niepodległa! Dobro zadane kolejnym pokoleniom”. Na zakończenie odbyła się część artystyczna, przygotowana przez dzieci i młodzież z Zespołu Szkół nr 1 w Ropczycach.

Listopad,
miesiąc zadumy
i pamięci, to
czas, kiedy
obchodzimy
nasze święto
narodowe –
Święto
Niepodległości.

KONKURS EKOLOGICZNY W MAŁEJ.



Nasza drużyna w oczekiwaniu na występ.

Wielki finał
konkursu
ekologicznego
pod hasłem
„Edukacja
ekologiczna dzieci
i młodzieży terenu
powiatu
ropczycko —
sędziszowskiego
i powiatu
dębickiego”
w Małej...

W dniu 18 listopada 2010r. w Zespole Szkół w Małej odbył się finał konkursu ekologicznego pod hasłem „Edukacja ekologiczna dzieci i młodzieży terenu powiatu ropczycko – sędziszowskiego

i powiatu dębickiego”. Celem konkursu było zainteresowanie dzieci i młodzieży problemem ekologii, ochrony środowiska, zagrożeniem związanym z ingerencją człowieka w środowisko naturalne, ze szczególnym uwzględnieniem problemu pozbywania się odpadów. Konkurs adresowany był do dzieci i młodzieży szkół podstawowych, gimnazjalnych działających wspólnie w grupach trzyosobowych i przebiegał w trzech etapach.

Etap pierwszy to konkurs plastyczny „Co to są odpady i jak je segregować” dla klas I-III, IV-VI szkoły podstawowej i I-III gimnazjum. Polegał na wykonaniu – dowolną techniką plakatu przedstawiającego sposobu postępowania z odpadami. Ten etap realizacji zadania miał wyzwolić w uczestnikach potrzebę segregacji odpadów i zachęcić innych do ich segregacji.

Etap drugi to konkurs na wykonanie informatora: „Ekologiczne gospodarstwo domowe” a jego adresatem byli uczniowie kl. IV-VI szkoły podstawowej oraz I-III gimnazjum. Zadanie polegało na wykonaniu infor-

matora wyjaśniającego sposoby ograniczania ilości śmieci w każdym gospodarstwie domowym. Uczniowie mieli przygotować zestaw porad pomagających ograniczyć ilość odpadów powstających na co dzień w każdym domu.

Etap trzeci to konkurs :”Co zrobić z odpadami, gdy inni



śmiecią”, jego adresatem byli uczniowie klas IV-VI

Drużyna z klasy I odbiera nagrody od pana Burmistrza.

Nagrodzone prace z klas I-III szkoły podstawowej.

szkoły podstawowej oraz I-III gimnazjum. Zadanie składało się z dwóch części: plastycznej i literackiej. W części plastycznej należało wykonać plakat, który miał informować, jak należy postępować w przypadku, gdy inni śmiecią.

W części literackiej należało przygotować humorystyczną scenkę lub reklamę, która będzie dotyczyła zachowania ludzi, gdy inni śmiecią. Obie prace: plastyczna i literacka powinny być ze sobą związane, czyli miały dotyczyć tego samego zachowania. Konkurs adresowany był do trzyosobowych drużyn odpo-



Nagrodzona praca z IV klasy.



Drużyna z klasy IV odbiera nagrody i dyplomy.

W konkursie ekologicznym w poszczególnych jego etapach wzięli udział uczniowie z naszej szkoły, zajmując wysokie miejsca.



W pierwszym etapie w konkursie plastycznym dla klas I- III szkoły podstawowej nasza drużyna w składzie: Sylwia Góral, Oliwia Kędzior i Wojciech Bereś zajęła III miejsce, otrzymując pamiątki.



Hadziukowa z workiem śmieci.

W drugim etapie konkursu ekologicznego dziewczyny otrzymały dyplomy oraz nagrody książkowe.

W konkursie plastycznym dla klas IV – VI szkoły podstawowej drużyna z IV klasy w składzie: Dominik Zapał, Damian Raś, Mateusz Mar-



Zadowoleni chłopcy na widowni.

ciniec zajęła III miejsce. Dyplomy i nagrody książkowe otrzymali z rąk Burmistrza Ropczyc w czasie wielkiego finału konkursu w Małej 18 listopada.

W etapie trzecim podczas wielkiego finału wzięła udział drużyna z klasy III gimnazjum w składzie: Paulina Góral, Martyna Zapał i Karolina Gorczyca. Dziewczyny przygotowały plakat i przedstawiły humorystyczną scenkę na temat konieczności segregowania śmieci. Wcieliły się w role zna-

ne większości z filmu „Ranczo”. Solejukowa – Martyna Zapał była uświadamiana przez Hadziukową – Karolinę Gorczyca i Lucy – Paulinę Góral o konieczności segregowania śmieci i przydatności wyrzucanych odpadów. Dziewczyny zachowywały się jak prawdziwe aktorki, nie mając żadnej tremy, szczególnie uznanie dla świetnej gwary zaprezentowanej przez Martynę, czyli Solejukową. Występ wszystkim bardzo się podobał, o czym świadczyły gromkie brawa. Ostatecznie decyzją jury zajęły II miejsce na sześć szkół gimnazjal-



Drużyna z III gimnazjum podczas występu.

nych, biorących udział w tym etapie konkursu. Za świetną scenkę i równie piękny plakat otrzymały dyplomy i nagrody książkowe. Wszystkich uczniów do konkursu przygotowywała pani Aneta Rzezczycka.

Solejukowa–Martyna

Zapał była

uświadamiana przez

Hadziukową–

Karolinę Gorczycę

oraz Lucy –Paulinę

Góral

o konieczności

segregowania

śmieci. Gwara

Solejukowej była

na medal!!!



Dziewczyny odbierają zasłużone nagrody od pana dyrektora Zespołu Szkół w Małej i pana Burmistrza.

ZUCHOWE ANDRZEJKI



Zabawy andrzejkowe cieszyły się dużym zainteresowaniem

Dzień Św. Katarzyny (25 listopada) i Św. Andrzeja (30 listopada) to dni wróżb. Dziewczęta i chłopcy wróżą sobie przyszłość. Na Katarzynę wróżyli sobie chłopcy, a na Andrzeja – dziewczęta. Z czasem obrzędy połączona w jeden andrzejkowy wieczór.

23 listopada 2010r. odbyły się andrzejki Gromady Zuchowej. Na spotkanie zostali zaproszeni również pozostali uczniowie klas I-III. Drużynowe p. S. Świniuch i p. B. Rusin przygotowały wróżby i zabawy andrzejkowe. W przeprowadzeniu wróżb pomagały harcerki z naszej szkoły – Dominika Sochacka i Karolina Gorczyca.

Najwięcej radości i emocji przyniosła słynna wróżba polegająca na „przekładaniu

butów”. Nie będziemy zdradzać czyj but wyszedł za próg. Jeśli chcecie wiedzieć, zapytajcie zuchów. Mamy nadzieję, że ten wyjątkowy dzień powtórzymy za rok w jeszcze szerszym gronie.

Drużynowe

Wróżby ... wróżby...

Jabłko

Obieramy jabłka jednakowej wielkości. Staramy się uzyskać jak najdłuższą skórkę. Rzucamy ją za siebie i sprawdzamy, czy nie ułożyła się podobnie do litery alfabetu. Jeśli tak, to miał to być pierwsza litera imienia przyszłego męża lub przyszłej żony.

Buty za próg

Buty z lewej nogi ustawiamy rzędem w kierunku drzwi. Ostatni but w kolejce prze-

stawia się na początek itd. Właściciel buta, który pierwszy dotknie czubkiem progu, pierwszy zmieni stan cywilny.

Pięć talerzyków.

Pod talerzami znajdują się wymienione niżej przedmioty. Każdy z nich ma swoje tajemnicze znaczenie: cukier – życie słodkie i wesołe, piórko – życie lekkie i przyjemne, ziarenko pieprzu – życie pełne przygód, muszelka – życie na morzu lub w dalekim kraju, kamyk – życie pracowite i pożyteczne.



*„Mam szczerą wolę
całym życiem pełnić
służbę Bogu i Polsce,
nieść chętną pomoc
bliźnim i być
posłusznym prawu
harcerskiemu”*

JESTEM POSŁUSZNY PRAWU HARCERSKIEMU

22 października 2010 roku z okazji 100-lecia ruchu harcerskiego przed pomnikiem na ropczyckim rynku odbyło się uroczyste złożenie przyrzeczenia harcerskiego.



Przysięga harcerzy z naszej szkoły na rynku w Ropczycach.

G a - wędę o prawie i przyrzeczeniu harcerskim wygłosiła komendantka hufca, phm. Wioletta Czerniak, zwracając szczególną uwagę na treść przyrzeczenia: **Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść**

chętną pomoc bliźnim i być posłusznym prawu harcerskiemu.

„Mam szczerą wolę ...”, to znaczy, że z własnej dobrej woli wstępuję do harcerstwa i szczerze chcę wypełniać prawo harcerskie; „... całym życiem...”, to znaczy, że dopóki jestem harcerzem, zobowiązuję się we wszystkim, co stanowi moje obecne życie, a więc w pracy i w wypoczynku, w nauce i zabawie, w radości i smutku, w rodzinie, szkole, warsztacie pracy pełnić służbę Bogu i Polsce, pomagać ludziom. „Chcę służyć Bogu, Polsce i bliźnim”- służba jest zadaniem harcerza. Służyć po harcersku, to znaczy myśleć o innych, pomagać innym i żyć dla innych. „Chcę być posłusznym prawu harcerskiemu”, bo ono określa jak mam pełnić tę

służbę i wskazuje najważniejszą drogę.

Samo prawo jest swoistego rodzaju drogowskazem, którym harcerz powinien się kierować, aby stawać się coraz lepszym. Było to również bardzo ważne wydarzenie dla naszej drużyny. Wśród grona druhów i druchen, którzy po złożeniu przyrzeczenia otrzymali krzyże harcerskie, znaleźli się: Cielec Justyna, Gorczyca Karolina, Kosiński Maciej, Marć Joanna, Pociask Agata, Pociask Aneta, Roś Karolina, Sochacka Dominika, Tokarz Wioletta, Wiktor Adrian, Wójcik Ewelina.

Gratulujemy i życzymy wytrwałości w dalszej służbie.

NAJPIĘKNIEJSZE ZAKĄTKI NASZEJ OKOLICY



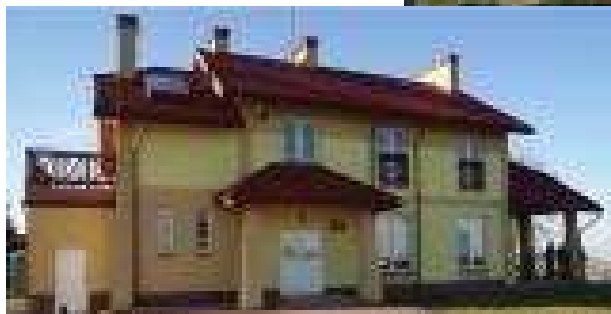
dokiem a wieżą . Do Głobikowej przyjeżdża dużo ludzi. Są to np. wycieczki szkolne, turyści, rowerzyści. W schronisku jest grill i pewnie za jakimś porozumieniem będzie można, go wypożyczyć. Bardzo polecam to miejsce na wycieczkę klasową. Są plany, aby w przyszłości powstała ścieżka mamucia, przy której stanęłyby modele tych zwierząt, ponieważ podczas wykopalisk archeologicznych w okolicach Dębicy często natrafiano na ich kości. Bardzo polecam to miejsce do zwiedzenia, czy obejrzenia. Zamiast siedzieć przed komputerem czy telewizorem, wybierzcie się na przejażdżkę rowerową.

Kolejnym interesującym miejscem, które opiszę będzie Głobikowa. Jest to miejscowość położona w gminie Dębica. Znajduje się tam schronisko młodzieżowe „Rozdzielnia wiatrów”. Dzieci spędzają w nim miło czas, bawią się, grają w różne zabawy. A obok jest wielka wieża widokowa mająca 20 metrów wysokości. Jeżeli trafimy na ładny, pogodny dzień to możemy z niej zobaczyć nasze polskie Tatry. Ale najważniejszą i najistotniejszą atrakcją są dwa dinozaury stojące obok wieży i schroniska. Jeden z nich ten większy, to diplodok – jeden z największych rodzajów dinozaurów, świeci w nocy i od czasu do czasu ryczy. Waży dość dużo, bo 4 tony, ma 5 metrów wysokości i 6 metrów szerokości. Drugi, troszeczkę mniejszy, to triceratops jest wysoki na 5m i długi na 2m. I tu muszę was zaskoczyć i powiem wam ,że ostatnio przywieziono jeszcze jednego dinozaura. Jest pomiędzy diplo-

Wieża widokowa .Fot. Martyna Zapał



Wieża widokowa .Fot. Martyna Zapał



Budynek schroniska młodzieżowego w Głobikowej. Fot. Martyna Zapał



Ładny jest ten nowy dinozaur, warto go zobaczyć!!!
Fot. Martyna Zapał

„...najważniejszą i najistotniejszą atrakcją są dinozaury stojące obok wieży i schroniska...”



Dinozaury w Głobikowej robią wrażenie!
Fot. Martyna Zapał

KARTKA Z PAMIĘTNIKA O POBYCIE W PIEKLE DANTEGO

13 listopada

Piątek

Ostatnio modne stały się wycieczki do Piekła Dantego. Więc razem z całą klasą postanowiliśmy tam pojechać.

Wszystko byłoby fajnie, gdyby nie fakt, że odłączyłam się niechcąc od grupy. Po prostu zapatrzyłam się na Cerbera (nawet fajna psina z niego by była, gdyby się tak nie ślinił), no i mnie zostawili. Na początku nic sobie z tego nie robiłam, ale gdy się zostanie samemu w takim miejscu, to ze strachu żołądek do gardła podchodzi ... Postanowiłam znaleźć grupę na własną rękę. Przeszłam przez wielgachne drzwi i trafiłam do kręgu, w którym byli uwodziciele. Boziu, to było okropne! Gdy te opasłe, przebrzydłe dusze zobaczyły młodą dziewczynę, to im odbiło! Zaczęli do mnie podpełzać, dotykać,

prawić uwodzicielskie komplemenciki (nawet po śmierci się nie zmienili). Odepchnęłam te poczwary i zaczęłam biec ... Biegłam i biegłam pełna strachu i odrazy, aż znalazłam się wśród oszustów zanurzonych w smole, których pilnowały diabły. W wielkich garczkach siedzieli goście, którzy niemilosiernie się wydzielali, a przy nich stały diabły z rogami i długimi ogonami, którzy wbijali im harpuni to w głowę, to w brzuch... Blee... Nie mogłam na to patrzeć, bo krew rozbrzygiwała się na wszystkie strony, a te wrzaski doprowadzały mnie do szału... Stamtąd też uciekłam czym prędzej. Nagle spostrzegłam, że jestem w końcowym etapie wycieczki po Piekło. Były tam setki różnorodnych narzędzi tortur, w które na przemian zakuwano Judasza, Brutusa i Kasjusza. To było okropne... Zmęczona, niechcąc oparłam się

o jedną z takich maszyn, która ruszyła i wciągnęła w swoje tryby kawałek mojej koszulki. Zaczęłam piszczeć i krzyczeć, szarpiąc się bez opamiętania. I nagle poczułam się jak totalna idiotka, bo z naprzeciwka weszła moja grupa. Wszyscy gapili się na mnie wytrzeszczając ze zdziwienia swoje gałki oczne, które zrobiły się dwa razy większe niż zwykle. Jak się później okazało, to koszulką zahaczyłam tylko o malutkiego gwoździka, a ja narobiłam wrzasku, jakby mnie ze skóry obdzierano ... Najfajniejsze było to, że nikt nie zauważył mojej nieobecności! Wszyscy byli zbyt zajęci otaczającą ich wizją Piekła. Na razie koniec z wycieczkami... Za dużo przeżyć jak na jeden raz ... Może napiszę książkę o tej wizycie – jak Dante??? Haha ... Żartuję!

Paulina Góral



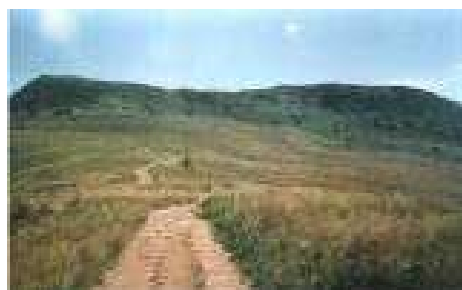
„...zaczęli do mnie podpełzać, dotykać, prawić uwodzicielskie komplemenciki...”



Wiata w Wołosatem

Na wspaniałą wędrówkę po górskich szlakach wokół Ustrzyk Górnych wybrali się harcerze Komendy

Hufca ZHP w Ropczycach 25-26 października 2010 r.



Tarnica

Już pierwszego dnia, harcerze i uczniowie naszej szkoły zdobyli Tarnicę, najwyższy szczyt w Bieszczadach. Po drodze do Wołosatego podziwiali wiekowe torfowiska, a w samym Wołosatem stary cmentarz i miejsce po cerkwi. Trud wspinaczki zrekomensowały rozległe panoramy bieszczadzkich szczytów.

BIWAK W BIESZCZADACH

czadzkich szczytów. Kolejnie, w Archidiecezjalnym Domu Rekolekcyjnym w Ustrzykach Górnych, harcerze wsłuchali się w historię bieszczadzkiej miejscowości, którą opowiedział miejscowy ksiądz. Drużyny świetnie się bawiły również przy świeczkowisku, które odbyło się wieczorem.

Ciekawostką okazała się pogoda, która zaskoczyła wszystkich obfitym śniegiem. Dlatego w świetlicy zorganizowano szereg zabaw i piasów. Harcerze nauczyli się także wielu bieszczadzskich piosenek.

Pełni wrażeń, wszyscy szczęśliwie wrócili do domów.



Śluzak na Tarnicę

MINIATURA DRAMATYCZNA EWELINY

Teatryk

ma zaszczyt przedstawić

Akt 1

-Ojczy, ojczy! Jutro się wy-
prowadzam.

-Tak???

-Tak, chcę być samodzielny.

(do siebie: hulaj dusza...)

-Okej, masz tu numer konta
bankowego, jutro Ci wyślę...

Akt. 2

-Jest fajnie.

(siedzi pod Lewiatanem i pije
oranżadę)

Akt. 3

-Heh ...Dokładnie zostało mi
15 zł i 20 gr na benzynę do
ścigacza. Będzie źle...

Akt 4

Głodny jestem! Napiszę ojcu
sms- a żeby zrobił przelew.

Akt 5

-Telefon mi się rozłądował.

Akt. 6

-Pójdę do PKO, może mi
dadzą pożyczkę ...

Akt.7

(w banku)

- Dzień dobry. Chcę zacią-
gnąć pożyczkę w waszym
banku.

-Witam. Imię i nazwisko,
zawód, pensja miesięczna,
wysokość pożyczki?

-Yyy... Syn Tatusia, brak ...

-Jak to brak???. Dziękujemy i
żegnam!

-Nie, nie, nie ...! Od jutra
zaczynam pracę u gospoda-
rza. Będę pasł trzodę (mówi
zadowolony)

-Ooo ... to całkowicie zmie-
nia postać rzeczy. Cały etat?

-Hmm ... nie wiem ...

-Proszę przyjść jutro.

Akt 8.

Jest mi źle ... Nie będę pilno-

wać świni drugi dzień z rzę-
du! Na umowę podpisałem
na tydzień. Nie wytrzymam
tu dłużej!!! Uciekam do ojca.
Tylko muszę się uporać z
tym ogrodzeniem. Auć ...
ono jest pod napięciem!

Akt 9

Pić mi się chce! Idę na plan-
ty do Ropczyc. Trzeba mi
1,50 zł na „Mirandę”. Może
coś dostanę ...

Akt 10

-Yes, yes, yes !!! Ulżyło ...
Wracam do domu! Może
ojciec pozwoli mi jeszcze
pastować buty...

Akt 11

-Mmm ...Gadu – Gadu, Sky-
pe ... to jest to!

Ewelina Wójcik



„...Witam. Imię
i nazwisko,
zawód, pensja
miesięczna,
wysokość
pożyczki?
-Yyy... Syn
Tatusia,
brak ...”

PORWANIE EUROPY — OPIS OBRAZU

Porwanie Europy – obraz olejny Rembrandta, jedno z nielicznych dzieł o tematyce mitologicznej w twórczości tego malarza

Motyw obrazu nawiązuje do mitu opowiadającego o miłości Zeusa do fenickiej księżniczki Europy. Zeus, zakochawszy się w Europie, przybrał postać białego byka i zjawił się na łące, miejscu zabaw księżniczki i jej towarzyszek. Europa uwiedziona łagodnością i delikatnością, byka usiadła na jego grzbiecie, a ten wykorzystując to, zerwał się do ucieczki, przepłynął morze i zatrzymał się dopiero w grocie położonej na wyspie Krecie. Rembrandt, za pomocą gry światła, koncentruje uwagę widza na momencie porwania Europy oraz reakcji świadków

na to zdarzenie. Był to typowy zabieg siedemnastowiecznych malarzy, mający na celu skupienie uwagi na psychologii postaci w przedstawianych wydarzeniach. Na obrazie byk porwuje księżniczkę, a ta trzymając się go kurczowo, z wyrazem przerażenia na twarzy odwraca się ku swoim towarzyszkom, jakby oczekiwał od nich pomocy. Dwie kobiety znajdujące się na brzegu, oświetlone promieniami słońca, prezentują odmienne reakcje. Jedna w ekspresywny sposób lamentuje, druga w spokoju składa ręce do modlitwy. Na kolanach jednej z nich spoczywają kwiaty, które według opowieści, wcześniej ozdabiała rogi byka. Motyw porwania Europy był przedstawiany głów-

nie przez malarzy XVI i XVII – wiecznych m. In. Tycjana, Rubensa i Bernarda Strozzięgo.

Rembrandt Harmenszoon van Rijn (ur. 15 lipca 1606 w Lejdzie, zm. 4 października 1669 w Amsterdamie) – holenderski malarz, rysownik i grafik. Uważany powszechnie za jednego z największych artystów europejskich i światowych.



Ewelina Wójcik

DO TEJ KSIĄŻKI BĘDĘ WRACAĆ PRZEZ CAŁE ŻYCIE — ROZWAŻANIA PAULINY



Świat literatury jest bardzo bogaty w utwory, które można czytać na okrągło. Powstało wiele książek poruszających różne tematy. Do książki pt. „Pan Tadeusz” Adama Mickiewicza na pewno wrócę w życiu.

Po pierwsze utwór ten jest epopeją narodową. Opowiada o losach tytułowego bohatera Pana Tadeusza, jak również jego rodziny, zwłaszcza Jacka Sopolicy, podającego się za bernardyna ks. Robaka, będącego w rzeczywistości ojcem Tadeusza.

Po drugie jest napisany wierszem. Z tego powodu dużo łatwiej i przyjemniej się go czyta. Życie codzienne jak i opisy krajobrazu są barwne i żywe, gdyż występuje w nich ogromna

ilość epitetów, porównań i ożywień.

Kolejnym argumentem potwierdzającym powyższą tezę jest wspaniałe ukazanie domu rodzinnego przez Adama Mickiewicza. Młody Tadeusz powraca z nauk i od razu jest serdecznie witany przez całą rodzinę, służbę i mieszkańców Sopolicowa. Atmosfera i przytulność jakie panują w dworze Sędziego, są niepowtarzalne i rzadko spotykane.

Czwarty argument potwierdzający moje przekonanie to zabawne sytuacje występujące w utworze. Tadeusz był młody i niedoświadczony w sprawach miłosnych. Po powrocie do domu zobaczył w swoim pokoju dziewczynę, która uciekła przez okno i którą pomylił później z Telimeną, będącą już nie pierwszej

młodości. To zdarzenie wywołało szereg zabawnych historii w niniejszej epopei.

Po piąte w utworze występuje motyw odpokutowania za swoje czyny, przejawiający się w postaci księdza Robaka będącego naprawdę Jackiem Sopolicą. Musiał on wiele wreszcie popełnić, by wybaczone mu wreszcie popełnioną kiedyś zbrodnię. W końcu, gdy zmarł, ludzie odpuścili mu dawne przewinienia i dowiedzieli się o jego licznych dobrych uczynkach, których dokonał.

Tak więc „Pan Tadeusz” jest dziełem, do którego warto choć raz w życiu zajrzeć, gdyż utwór ten jest najwspanialszym dziełem literatury doby renesansu, jaki mógł kiedykolwiek powstać. Z całą pewnością powrócę do niego nie raz.

Paulina Góral

„...jest dziełem, do którego warto choć raz w życiu zajrzeć...”

WYPRACOWANIE DAMIANA

Do książki „Tomek w krainie kangurów” Alfreda Szklarskiego będę wracał przez całe życie. Zamieścił on w niej piękne opisy przyrody. Przeniósł australijskie krajobrazy na papier. Opisywał lasy, które były ogromne i kolorowe. Pokazał piękno zwierząt, jak np. kangury i koala, ale również niebezpieczeństwa. Były nimi dzikie psy dingo, jadowite węże i wiele innych zagrożeń.

Opisywał również Aborygenów — rdzennych mieszkańców Australii. Zapisał w książce ich wygląd, zwyczaje, zajęcia.

Opowiedział również historię

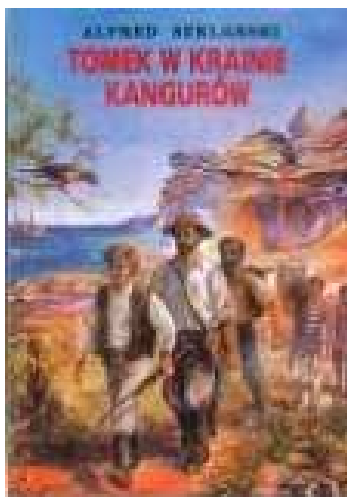
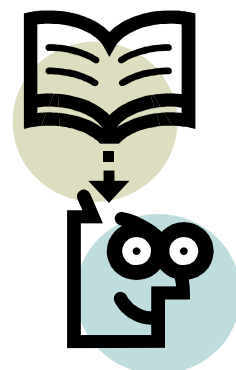
młodego Polaka, który musiał uciekać z ojczyzny przed bolszewikami. Chłopak sprzeciwił się władzy, przez co stał się poszukiwanym człowiekiem. Uciekł do ojca, który był podróżnikiem, łapał również rzadkie okazy zwierząt. Tomek wraz z rodzicem zaczął zwiedzać świat i polować.

Szklarski ukazał również opisy rzadkich zwierząt, jak np. dziobak, niektóre kangury i ptaki. Były one piękne. Po przeczytaniu książki robiło się szkoda tych zwierząt.

Sądzę, że powyższe argumenty potwierdzają moją

tezę. Książka Alfreda Szklarskiego jest dla mnie szczególnie i będę do niej wracał przez całe życie.

Damian Marciniak



UCZNIOWSKI LANSIK — KL. I GIMNAZJUM



Kronika Budowy Sali Gimnastycznej

STOPKA
REDAKCYJNA

Skład i wydanie: Biblioteka
Zespołu Szkół w Łączkach
Kucharskich

Zespół redakcyjny:

Paulina Góral, Martyna Zapał,
Karolina Gorczyca, Anna Paś-
ko, Dominika Sochacka —kl.
III gimn;

Karolina Roś, Maciek Kosiń-
ski, Asia Marć, Kamila Karaś,
Monika Cierpień— kl.II gimn.

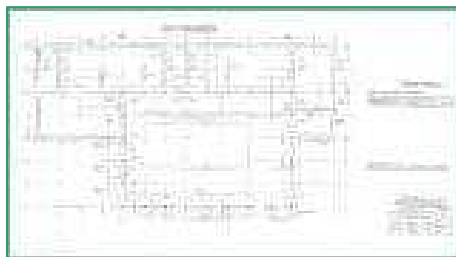
Opiekunowie:

Lidia Nykiel, Monika Skiba,
Agnieszka Marciniec

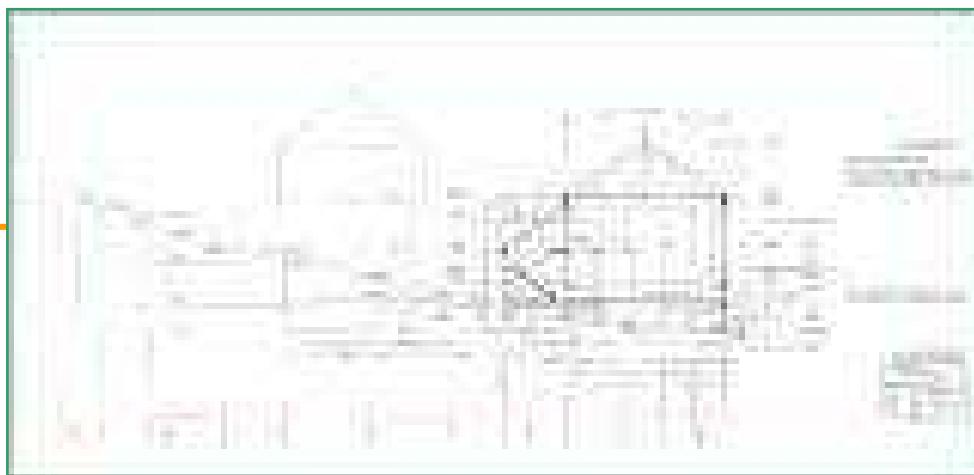
Biblioteka Zespołu Szkół
w Łączkach Kucharskich
39-106 Łączki Kucharskie 469

Tel.:0172213790
E-mail: bibliskolna@interia.pl
<http://zslkucharskie.edupage.org>

Sala w projektach:



- Budynek sali architektonicznie przypomina szkołę wg zaleceń konserwatora zabytków;
- powierzchnia użytkowa - 761,8 m²,
- powierzchnia zabudowy - 754,5 m², o kubaturze 5 086,5 m³,



Projekt obejmuje:

- salę gimnastyczną o wymiarach 12 x 24 m z zapleczem sanitarnym (szatnie, umywalnie i sanitariaty dla dziewcząt i chłopców) i antresolę,
- pokój dla nauczycieli wychowania fizycznego z węzłem sanitarnym,
- dodatkowo 2 sale dydaktyczne o łącznej powierzchni 100 m²,
- kotłownię
- drogi i chodniki,
- oczyszczalnię ścieków.